



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J.G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie

o wysokość świadczenia i ustalenie kapitału początkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 lutego 2026 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 30 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 1969/22,

I. oddała skargę kasacyjną;

II. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Bohdan Bieniek Dawid Miąsik Piotr Prusinowski

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 30 maja 2023 r., w sprawie z odwołania J.G. (odwołująca się, ubezpieczona) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziałowi w Chorzowie (organ rentowy) o wysokość świadczenia i ustalenie kapitału początkowego, oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał odwołania od dwóch decyzji organu rentowego z dnia 20 kwietnia 2022 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego i z dnia 29 kwietnia 2022 r. o przyznaniu emerytury z powszechnego wieku emerytalnego. Odwołująca się wносиła o prawidłowe ustalenie wysokości kapitału początkowego oraz emerytury, to jest bez pomniejszania podstawy obliczenia świadczenia o sumę kwot pobranych emerytur z obniżonego wieku.

Sąd Okręgowy nie podzielił racji ubezpieczonej i wyrokiem z dnia 3 listopada 2022 r. oddalił oba odwołania. Sąd ten ustalił, że odwołująca się, urodzona w dniu [...] 1953 r., nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku (art. 46 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2025 r., poz. 1749 – dalej jako ustawa emerytalna) od dnia 1 czerwca 2013 r. na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 1 sierpnia 2013 r. Następnie, decyzją z dnia 11 marca 2022 r. organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego, poczynając od dnia 1 lutego 2022 r.

Ustalając wysokość nowego świadczenia emerytalnego, w pierwszej kolejności zaskarżoną decyzją z dnia 20 kwietnia 2022 r. organ rentowy ponownie ustalił wartość kapitału początkowego. Następnie na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej określił wysokość nowego świadczenia. Obliczając wysokość emerytury organ rentowy pomniejszył podstawę świadczenia (sumę zwaloryzowanych kapitału początkowego oraz składek) o sumę pobranej emerytury należnej w obniżonym wieku. Na wniosek ubezpieczonej organ rentowy decyzją z dnia 29 kwietnia 2022 r. ponownie przeliczył wysokość emerytury, uwzględniając skorygowane zaświadczenie o wynagrodzeniu i zatrudnieniu (Rp-7).

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 194i ustawy emerytalnej. Uznał, że organ rentowy obliczył świadczenie odwołującej się w zgodzie z zawartymi tam regułami. Podkreślił, że ustawa z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy z o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych miała na celu unormowanie sytuacji kobiet z rocznika 1953 r., które po wyroku

Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16) uzyskały prawo do przeliczenia emerytury powszechnej bez pomniejszania jej o pobraną emeryturę wcześniejszą. Sąd Okręgowy podkreślił, że ani wyrok Trybunału Konstytucyjnego, ani przepisy art. 194i i art. 194j ustawy emerytalnej nie mają zastosowania do sytuacji ubezpieczonej. Wynika to z tego, że odwołująca się prawo do emerytury z art. 29 w związku z art. 46 ustawy emerytalnej uzyskała od dnia 1 czerwca 2013 r., czyli od miesiąca złożenia wniosku. Według przywołanych przepisów, przeliczenie emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przysługuje jedynie temu ubezpieczonemu, który wniosek o wcześniejszą emeryturę złożył przed dniem 1 stycznia 2013 r., natomiast ubezpieczona z takim wnioskiem wystąpiła dopiero w dniu 13 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy podał, że art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej nie ma wpływu na ponowne ustalenie kapitału początkowego. W związku z tym niezrozumiałe jest odwołanie od decyzji dotyczącej ponownego ustalenia kapitału początkowego.

Sąd pierwszej zaznaczył, że rację ma organ rentowy wskazując, że ubezpieczona podejmując decyzję o przejściu na emeryturę w czerwcu 2013 r., a więc w dacie obowiązywania art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej, miała świadomość co do skutków prawnych, jakie wywoła ten przepis w zakresie emerytury z powszechnego wieku emerytalnego. W rezultacie, sytuacja prawna ubezpieczonej, która chociaż urodziła się w roku 1953, ale jednak przeszła na emeryturę wcześniejszą już po 1 stycznia 2013 r., jest zatem odmienna od sytuacji ubezpieczonych z rocznika 1953, którzy wniosek o emeryturę złożyli przed dniem 1 stycznia 2013 r.

Sąd odwoławczy podzielił rozważania prawne i ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Przypomnił, że w sprawie P 20/16 Trybunał Konstytucyjny zbadał kwestię dopuszczalności posłużenia się przez ustawodawcę mechanizmem obliczania podstawy emerytury powszechnej z potrąceniem kwot wcześniejszej emerytury pobieranej przez ubezpieczonych wobec kobiet urodzonych w 1953 r. i jego zgodności z art. 2 Konstytucji. Trybunał potwierdził, że osobom, które przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej przed 1 stycznia 2013 r. przysługuje prawo tak zwanej sanacji konstytucyjności wynikającej z art. 190 ust. 4 Konstytucji w trybie odpowiednim dla postępowań z zakresu ubezpieczeń

społecznych. Sąd odwoławczy zauważył, że ubezpieczona nie znalazła się w sytuacji, której dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

W dalszej części rozważań, Sąd odwoławczy wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., III UZP6/17, w której zadeklarowano, że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga - o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej - potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Oznacza to, że wniosek rozpatrywany jest na podstawie obowiązujących w chwili jego złożenia przepisów dotyczących sposobu wyliczenia emerytury. W tych okolicznościach zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej do tych emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny i wniosek o emeryturę z tego tytułu złożyli w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie niekorzystnego sposobu wyliczania emerytury (to jest od 1 stycznia 2013 r.), nie budzi wątpliwości konstytucyjnych i jest uzasadnione obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadą realizacji prawa do emerytury według przepisów obowiązujących w dniu złożenia wniosku.

Na podstawie tych argumentów Sąd Apelacyjny uznał, że skoro ubezpieczona wystąpiła o ustalenie emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej po dodaniu w 2012 r. art. 25 ust. 1b tej ustawy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej „nowej” emerytury oraz jej wysokości należało stosować określoną wyraźnie w tym przepisie zasadę usprawiedliwionego pomniejszenia podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Skargę kasacyjną wywiodła ubezpieczona, zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 380 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. i w związku z art. 162 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości celem wyliczenia kapitału początkowego oraz wysokości emerytury w oparciu o materiał dowodowy, w szczególności wyliczenia emerytury z wieku powszechnego bez pomniejszenia jej o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur i z uwzględnieniem zasady równego traktowania,

- art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP w związku z art. 25 ust. 1b oraz art. 194j ustawy emerytalnej przez uznanie prawidłowości pomniejszenia kapitału początkowego ubezpieczonej skutkującego pomniejszeniem wysokości emerytury.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez prawidłowe ustalenie wysokości kapitału początkowego oraz wysokości emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przed Sądem pierwszej i drugiej instancji; ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest trafna.

Nie przekonuje zarzut naruszenia art. 380 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. i w związku z art. 162 k.p.c. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że wyliczenie hipotetycznej wysokości emerytury bez potrąceń z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej ma sens dopiero w przypadku uznania, że świadczenie określone według takiego algorytmu odpowiada prawu materialnemu. Skoro Sąd Najwyższy podziela w tym względzie stanowisko Sądu odwoławczego, to za prawidłowe należy również uznać pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości.

Podstawa skargi kasacyjnej odwołująca się do art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP w związku z art. 25 ust. 1b oraz art. 194j ustawy emerytalnej skłania do rozważenia intencji skarżącej. Nie wiadomo jednak, czy ubezpieczona zarzuca błędną wykładnię, czy też niewłaściwe zastosowanie tych przepisów. Poza tym użyta formuła sugeruje, że według skarżącej Sąd odwoławczy uchybił przede wszystkim art. 32 Konstytucji RP, nie kontestuje ona bowiem, że w dniu wystąpienia z wnioskiem o wcześniejszą emeryturę obowiązywał już w porządku prawnym art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Na podstawie uzasadnienia skargi kasacyjnej można się jedynie domyślać, że zdaniem ubezpieczonej naruszenie art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP, a w konsekwencji art. 25 ust. 1b oraz art. 194j ustawy emerytalnej, polega na tym, że ustawa emerytalna różnicuje w sposób niezgodny z Konstytucją

sytuację prawną kobiet urodzonych w 1953 roku, w zależności od tego, czy wniosek o wcześniejsza emeryturę zgłosiły do organu rentowego do dnia 31 grudnia 2012 r. (w takim wypadku mechanizmu obniżającego świadczenie nie stosuje się) i po tym dniu (wówczas ma zastosowanie obniżenie z art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej).

Odnosząc się do tak postawionej kwestii, należy zwrócić uwagę, że odwołująca się w istocie wnosi o przeliczenie przyznanej w czerwcu 2022 r. emerytury z powszechnego wieku emerytalnego w oparciu o przepisy Konstytucji RP, bo oczywiste jest, że takie prawo nie wynika dla niej z przepisów ustawy emerytalnej. Z oczywistych przyczyn założenie to jest problematyczne. Przepis art. 2 Konstytucji RP, jak również jej art. 32 (odwołująca się nie wskazała zresztą, czy chodzi o § 1, czy też o § 2 tego przepisu) nie zajmują się prawem emerytalnym. Standardy konstytucyjne odwołujące się do równości wobec prawa i równego traktowania, jak również zakazu dyskryminowania, nie kreują samoistnie praw podmiotowych po stronie obywateli. W szczególności w oparciu o te wzorce nie można skutecznie domagać się podwyższenia emerytury. W polskim porządku prawnym występuje domniemanie zgodności prawa z Konstytucją, a Sąd Najwyższy co do zasady nie jest upoważniony w indywidualnych sprawach do określania praw i obowiązków stron w oparciu o samodzielne założenie, że obowiązująca norma prawna jest niezgodna z Konstytucją RP. W rozpoznawanej sprawie przedstawione reguły umożliwiają oddalenie skargi kasacyjnej.

Warto także podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się w sprawie art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej. Chodzi o wyrok z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, OTK-A 2019 nr 11, w którym przesądzono, że omawiany przepis „w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Kolejna wypowiedź nastąpiła w dniu 4 czerwca 2024 r., SK 140/20, OTK-A 2024/67. Przesądzono wówczas, że art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej „w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Pomijając, że skuteczność tego ostatniego orzeczenia jest wątpliwa z uwagi na orzekanie w składzie Trybunału

osoby nieuprawnionej, trzeba jednak podkreślić, z jednej strony, że wskazane wypowiedzi nie dotyczą stanu faktycznego, w jakim znajduje się skarżąca, z drugiej zaś, że przywołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie pozwalają na „rozciągnięcie” waloru niekonstytucyjności na osoby, które (tak jak odwołująca się) złożyły wniosek o wcześniejszą emeryturę po dniu 31 grudnia 2012 r., czyli w czasie, gdy w porządku prawnym obowiązywał już art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej. Wspólną myślą obu wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego jest to, że ustawodawca ma prawo limitować wysokość emerytur, nie ma jednak prawa wprowadzać niekorzystnych dla ubezpieczonych zmian po rozpoczęciu pobierania wcześniejszej emerytury. Zaprezentowane konkluzje zniechęcają do podzielenia przedstawionej przez odwołującą się wizji niezgodności art. 25 ust. 1b oraz art. 194j ustawy emerytalnej z Konstytucją RP.

Nie zmieniając wątku rozważań, trzeba dodać, że wartość jaką jest „równość”, będąca fundamentem zasad określonych w art. 32 ust 1 Konstytucji RP, z jednej strony, nie jest bezwzględnie determinująca, z drugiej zaś, może wyznaczać sytuację prawną obywateli, będących w tożsamej lub bardzo zbliżonej sytuacji faktycznej. Zbieżność tego rodzaju nie występuje w przypadku niekorzystnych zmian ustawowych dotyczących wysokości prawa do emerytury między ubezpieczonymi, którzy nieświadomi przyszłych zmian legislacyjnych zaczęli pobierać wcześniejszą emeryturę, a ubezpieczonymi, którzy już po tych niekorzystnych zmianach, świadomi skutku, zdecydowali się na realizację tego promocyjnego uprawnienia. W stosunku do tej drugiej grupy z pewnością art. 32 ust 1 Konstytucji RP nie może wyznaczać ich sytuacji prawnej, stosuje się bowiem do nich ustawę „zwykłą”, czyli art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej.

Prawdą jest, że odwołująca się miała prawo wystąpić o przyznanie wcześniejszej emerytury przed wprowadzeniem do ustawy emerytalnej art. 25 ust 1b (zaczął obowiązywać od dnia 1 stycznia 2013 r.). Prawdą jest jednak też, że z uprawnienia tego nie skorzystała. W ocenie ubezpieczonej zależność ta nie ma wpływu na określenie jej sytuacji prawnej. Powinna być traktowana, tak jak osoby, które przed wprowadzeniem do ustawy art. 25 ust 1b zaczęły pobierać wcześniejszą emeryturę. Odnosząc się do tego rodzaju twierdzeń trzeba przypomnieć, że co do zasady zastosowanie w takich sytuacjach znajduje zasada *tempus regit actum* (czas

rządzi czynnością). Polega ona na tym, czynności prawne należy oceniać według przepisów obowiązujących w momencie ich dokonania. Ubezpieczona ignoruje tę fundamentalną regułę i żąda aby „nowy przepis” nie kształtował jej sytuacji prawnej. W rezultacie, domaga się aby w okresie obowiązywania „nowego przepisu” sąd ukształtował jej sytuację prawną według stanu prawnego, który już nie obowiązuje. Czyli wnosi o niepominiejszenie jej emerytury zgodnie z art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej, mimo że zawarte w nim przesłanki zostały zrealizowane w okresie jego obowiązywania, a nie przed jego wprowadzeniem do porządku prawnego.

W odpowiedzi na tego rodzaju koncept wstępnie można stwierdzić, że prawodawca może skorzystać z różnych zasad prawa intertemporalnego - zasady tempus regit actum, zgodnie z którą zdarzenie prawne należy oceniać według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego zaistnienia; zasady wstecznego działania prawa (retroakcji); zasady bezpośredniego działania prawa nowego (retrospektywności); zasady dalszego działania prawa dawnego, zgodnie z którą prawo to, mimo wejścia w życie nowych regulacji, ma zastosowanie do zdarzeń, które wystąpiły w przeszłości (por. E.Łętowska, K.Osajda (red.), Prawo intertemporalne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, Warszawa 2008, s. 29). Mimo opisanej różnorodności, podstawowe znaczenie ma zasada tempus regit actum, nakazująca oceniać skutki zdarzeń prawnych na podstawie przepisów obowiązujących w czasie, w którym zdarzenia te miały miejsce. Od zasady tej dopuszcza się wprowadzić wyjątki, jednak są one reglamentowane. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że prawodawca wprowadzając do obrotu prawnego art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej nie zastrzegł, że nie będzie miał on zastosowania do niektórych osób, które pod rządami „nowego prawa” wystąpią o przyznanie wcześniejszej emerytury. Znaczy to tyle, że wolą ustawodawcy nie było odstępowania w tym wypadku od zasady tempus regit actum.

Nie zmieniając wątku, trzeba podkreślić, że w doktrynie (por. W. Morawski, J. Wantoch-Rekowski: Przedawnienie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne - problematyka intertemporalna, PiZS z 2009 nr 2, s. 31; E. Morawska: Zasada lex retro non agit w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, PS 2002 nr 4, s. 92; A. Tomanek: Zasada lex retro non agit w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z zakresu ubezpieczenia społecznego, PiZS 1994 nr 8, poz. 10.) i

judykaturze odróżnia się skutek retroaktywny nowej regulacji prawnej od jej skutku retrospektywnego. W pierwszym przypadku nowa ustawa ma zastosowanie do zdarzeń prawnych, które zaszły przed jej wejściem w życie (na efekt ten ubezpieczona się nie powołuje), w drugim zaś nową ustawę stosuje się do stosunku prawnego, który powstał i trwa w następstwie zdarzenia prawnego zaistniałego w czasie obowiązywania starej ustawy, a nowe prawo wpływa na kształt i sposób wykonywania tego stosunku w zmienionym otoczeniu prawnym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., III CZP 36/02, OSNC 2003 Nr 4, poz. 45) – sytuacja ta również nie dotyczy odwołującej się, która po raz pierwszy o emeryturę wystąpiła już pod rządami „nowej ustawy”. Znaczy to tyle, że również wskazane odstępstwa nie znajdują do odwołującej się zastosowania.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego występują przypadki, w których odmówiono zastosowania „nowej ustawy”. Trybunał nie odmawia ustawodawcy prawa posługiwania się zasadą bezpośredniego działania nowego prawa. Zwrócono jednak uwagę, że przedmiotowa zasada ma istotną wadę z punktu widzenia wymagań państwa prawnego. Jej stosowanie prowadzi bowiem do sytuacji zaskoczenia adresatów norm prawa nową regulacją prawną, co więcej, może radykalnie zmieniać na niekorzyść ich dotychczasowe sytuacje prawne, podważając w ten sposób zaufanie obywateli do prawa jako elementu zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 1 Konstytucji RP). Wątpliwości wzrastają, gdy bezpośrednie działanie nowej ustawy godzi w prawa słusznie nabyte (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK z 1993 Nr 1, poz. 6). Z tego względu w doktrynie i orzecznictwie szeroko wyjaśnia się rolę i zasadę reguły *lex retro non agit* (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, OSNC 2020 nr 2, poz. 17 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 8/21, LEX nr 3117743). Wskazuje się również, że ochrona bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania podmiotów prawa do państwa wymaga, aby ustalone już prawa i obowiązki nie uległy zmianom, zwłaszcza zmianom niekorzystnym.

Również opisany powyżej wyjątek od stosowania zasady *tempus regit actum* nie występuje w rozpoznawanej sprawie. Odwołująca się wystąpiła o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury w okresie obowiązywania art. 25 ust 2b ustawy

emerytalnej, знаła zatem wynikające z niego konsekwencje. W takim wypadku nie można twierdzić, po pierwsze, że „nowe prawo” (art. 25 ust 2b ustawy emerytalnej) zaskoczyło odwołującą się, a po drugie, że sytuacja prawna ubezpieczonej została już ukształtowana pod rządem „starej ustawy”, a zatem, że w grę wchodzi prawa nabyte. Wyjaśnia to, że w rozpoznawanej sprawie Sady meriti nie mogły odejść od zasady tempus regit actum. W rezultacie, trafnie zastosowały prawo obowiązujące w dacie, w której odwołująca się wystąpiła najpierw o przyznanie wcześniejszej emerytury, a następnie o emeryturę z powszechnego wieku i według wówczas obowiązujących reguł ustaliły wysokość tego ostatniego świadczenia.

Stwierdzenie, że zgłoszone podstawy skargi kasacyjnej nie są trafne, upoważnia Sąd Najwyższy do orzeczenia na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono kierując się art. 98 § 1 i § 1¹ k.p. i art. 99 k.p.c.

[A.P.]

[a.ł]